

PIEŚŃ O WINNICY

(Iz 5, 1-7)

Za panowania króla Jotama (740-736) państwo judzkie przeżywało jeszcze okres świetności, jaką osiągnęło pod rządami jego ojca Ozjasza (781-740). Ozjasz pokonał bowiem Filistynów, Arabów i Ammonitów oraz zmusił ich do płacenia sobie daniny; w Jerozolimie osadził silną załogę wojskową; rozwinął handel i rolnictwo (2 Krl 14, 22; 2 Krn 26, 1-16). Jotam nie tylko podtrzymał ten stan rzeczy, ale także przyczynił się znacznie do dalszego rozwoju państwa (2 Krl 15, 32-38; 2 Krn 27, 1-9).

Równocześnie ze wzrostem dobrobytu szerzyły się jednak w kraju różnego rodzaju występki, a kult religijny często sprowadzał się tylko do obrzędów. Te nieporządki spotkały się z ostrym sprzeciwem ze strony proroka Izajasza. Potępił on niesprawiedliwość społeczną (Iz 1, 15-17.23; 5, 8; 10, 1-2), pijaństwo (5, 11.22), pychę i zarozumiałość prowadzącą do uznawania zła za dobro, a dobra za zło (5, 20), złodziejstwo (1, 23), przekupstwo sędziów (5, 23), bałwochwalstwo (2, 6-8; 1, 29) i obłudę, która przejawiała się w tym, że udziałowi w obrzędach nie towarzyszyło postępowanie według zasad moralnych (1, 10-20). Wezwał też Izraelitów do nawrócenia i zagroził im karami Bożymi, jeśli nie porzucą swych grzechów (1, 18-20).

W ramach tej krytyki swojego narodu wygłosił prorok „Pieśń o winnicy”, zachowaną w Iz 5, 1-7. Istnieją podstawy, by przyjąć, że uczynił to przemawiając do mieszkańców Jerozolimy i innych części państwa judzkiego podczas Święta Namiotów (por. w. 3). Treść tego utworu wykazuje bowiem wyraźne związki z tym świętem, które Izraelici obchodzili radośnie jesienią na zakończenie żniw i winobrania (Wj 23, 16; Pwt 16, 13; por. w. 2), gromadząc się tłumnie przy swoich sanktuariach (por. Sdz 1, 19; 1 Sm 1, 3; 1 Krl 8, 2; 65), a po centralizacji kultu, przeprowadzonej w r. 622 przed Chr. przez króla Jozjasza (2 Krl 22, 1-23, 27), przy świątyni jerozolimskiej (por. Ez 45, 25; Za 14, 16).

Łącząc swoją wypowiedź z tematem winnicy, Izajasz pragnął nią zaciekawić pielgrzymów, cieszących się z winobrania (por. 16, 10; Sdz 9, 27). Wystąpił jakby w roli śpiewaków ludowych, którzy na te okoliczności układali pieśni wyrażające radość z nowych zbiorów.

Pragniemy tutaj przedstawić ten piękny utwór Izajasza w nadziei, że jego treść, która bez objaśnienia nie jest w pełni zrozumiała, okaże się dla czytelników pożyteczna.

1. Przekład

Izajasz wygłosił „Pieśń o winnicy” oczywiście w języku hebrajskim. W tłumaczeniu brzmi ona następująco:

- 5, 1. *Zaśpiewam mojemu ukochanemu
pieśń mojego przyjaciela o jego winnicy.
Mój ukochany miał winnicę
na urodzajnym zboczu góry.*

2. *Przekopał ją, oczyścił z kamieni
i przednią winorośl w niej zasadził.
Na jej środku zbudował wieżę,
a także tłocznię w niej wykuł.
I oczekiwał, że będzie rodzić winogrona,
a ona urodziła gnijące jagody.*
3. *Teraz więc, mieszkańcy Jerozolimy
i mężowie judzcy,
rozsądźcie między mną
a moją winnicą.*
4. *Co jeszcze miałem zrobić mojej winnicy,
a w niej nie zrobiłem?
Dlaczego oczekiwałem, że będzie rodzić winogrona,
ona zaś urodziła gnijące jagody?*
5. *Powiem wam teraz,
co zrobię mojej winnicy!
Usunę jej żywoptot,
by ją spustoszone.
Zniszczę jej mur,
by ją podeptano.*
6. *Zamienię ją w pustkowie!
Nie będzie przycinana ni plewiona,
obłokom zaś nakażę, by nie spuszczały na nią deszczu.*
7. *Bo winnicą Jahwe Zastępów
jest dom Izraela,
a mężowie judzcy uprawą Jego ulubioną.
Oczekiwał prawości, a oto bezprawie,
sprawiedliwości, a oto krzyk płaczących.*

2. Analiza tekstu

Budowa „Pieśni o winnicy” jest bardzo przejrzysta. Po krótkim wstępie (w. 1a) następują trzy strofy (w. 1b-2.3-4.5-6) i zakończenie, wyjaśniające zawartą w nich fabułę (w. 7).

We wstępie przemawia prorok, oświadczając, że pragnie śpiewać pieśń swojego ukochanego o winnicy. Z porównania w. 1a z w. 7 wynika wyraźnie, że ukochanym, którego pieśń Izajasz chce śpiewać, jest sam Jahwe, chociaż tu prorok ukrywa Jego tożsamość, zachowując jej ujawnienie na koniec opowiadania, by utrzymać uwagę słuchaczy przy obrazie właściciela winnicy.

Zastanawiającą jest rzeczą, dlaczego Izajasz nazwał tu Boga swoim ukochanym, gdyż hebrajskie słowo *jādīd* – „ukochany” na innych miejscach Starego Testamentu nie oznacza Boga, ale naród izraelski jako umiłowany przez Jahwe (Jr 11, 15; Ps 60, 7; Pwt 33, 12). Do użycia tego słowa na oznaczenie Jahwe skłoniło proroka przypuszczalnie to, że winnica była w Starym Testamencie obrazem oblubienicy (por. Pnp 2, 15; 8, 12), on zaś – jak wynika z w. 7 – przedstawił pod jej obrazem naród izraelski, pojmując go wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jako oblubienicę Jahwe, co z kolei musiało na-

sunąć mu myśl, by Boga, którego wcześniej prorok Ozeasz (2, 18) nazwał „*mężem Izraela*”, przedstawić właśnie jako ukochanego, darzącego miłością swoją oblubienicę, przedstawioną w obrazie winnicy. Słowo „*mój*” przed słowem „*ukochany*” umieścił Izajasz prawdopodobnie dlatego, że uważał, iż jego rola w stosunku do Jahwe i narodu izraelskiego jest podobna do roli „*przyjaciela oblubienicy*” (por. J 3, 29), dla którego w obyczajowości żydowskiej oblubieniec był ukochanym przyjacielem i który pośredniczył między parą młodych, a w dzień zaślubin wprowadzał ukochaną do domu ukochanego. Wydaje się ponadto, że nazywając Boga swoim ukochanym prorok chciał dać rodakom do zrozumienia, że Go kocha, podczas gdy oni postępują w stosunku do Niego tak, jakby nie był ich ukochanym, który związany jest z nimi przymierzem, podobnie jak w miłującym się małżeństwie mąż związany jest z żoną.

W pierwszej strofie (w. 1b-2) Izajasz przedstawia troskę, jaką nie zidentyfikowany na razie przez słuchaczy ukochany otoczył swoją winnicę. Umieścił ją – powiada – na urodzajnym stoku górskim, by jej nie brakowało słońca. Przekopał ją, oczyścił z kamieni, których tak dużo na zboczach palestyńskich wzniesień. Nawet wieżę w niej zbudował, potrzebną w okresie dojrzewania winogron, by nie dopuścić do ich zniszczenia przez zwierzęta lub zerwania przez złodziei. Był przekonany, że po tylu staraniach zbierze z winnicy dorodne winogrona. Dlatego wykuł w skale tłocznię, w której zamierzał wyciskać z nich słodki moszcz. Jakież było jego rozczarowanie, gdy w okresie winobrania znalazł na gałązkach winnego krzewu gnijące jagody!

W drugiej strofie (w. 3-4) prorok niespodziewanie oddaje głos samemu ukochanemu. Ten, nadal przez słuchaczy nie zidentyfikowany, zwraca się do zebranej społeczności mieszkańców Jerozolimy i innych okolic państwa judzkiego, stwierdzając, iż nie ponosi odpowiedzialności za to, że winnica nie urodziła winogron, ale gnijące jagody. Przecież w jej uprawie niczego nie zaniedbał! Niech społeczność rozsądzi!

W trzeciej strofie (w. 5-6) w dalszym ciągu mówi ukochany. W krótkich, ale mocnych zdaniach oświadcza, że nie pozostało mu nic innego jak doprowadzić do zniszczenia winnicy. Usunie więc otaczający ją żywopłot, rozwali jej mur, by zwierzęta i ludzie mogli bez przeszkód deptać po jej krzewach. Zaniecha też przycinania jej gałązek i plewienia, a chmurom rozkaże, by nie zwilżały deszczem ziemi, na której się znajduje. W wyniku tego zamieni się ona w pustkowie, zarośnie cierniem i chwastami.

Pod koniec trzeciej strofy słuchacze Izajasza musieli już domyślać się, ku czemu on zmierza. Istotą, która zdolna była nakazać chmurom, by nie spuszczały deszczu, mógł oczywiście być tylko Jahwe. W związku z tym nasuwał się wniosek, że zapowiadając nieszczęsne losy winnicy w rzeczywistości Izajasz mówił o przyszłych losach Izraela. W w. 7 prorok nie pozostawił co do tego najmniejszej wątpliwości, oświadczając: „*Tak, winnicą Jahwe Zastępów jest dom Izraela, a mężowie judzcy uprawą Jego ulubioną*”. Wyrażenie „*dom Izraela*” nie oznacza tutaj państwa północnego, które Izajasz oznaczał wyrażeniem „*Efraim*” (por. 7, 5.9 w przeciwstawieniu do 8, 14), ale cały naród izraelski jako wspólnotę związaną z Jahwe. Szczepowi Judy przypisywał prorok najwyraźniej szczególną miłość ze strony Boga.

Według ostatniego zdania pieśni, Jahwe – wybierając Izraela spośród innych narodów i opiekując się nim w ciągu wieków – spodziewał się, że będzie on narodem przynoszącym owoce sprawiedliwości, gdy tymczasem szerzy się w nim bezprawie (por. Iz 5, 8-24 i 10, 1-4), którego skutkiem jest krzyk płaczących. Tę myśl, która stanowi oczywiście puentę utworu, w oryginale hebrajskim uwydatnia gra słów, jaka

zachodzi między rzeczownikami mišpā – *prawość* i mišpāh – *„bezprawie”* oraz rzeczownikami šedāqāh – *„sprawiedliwość”* i š^e ‘āqāh – *„krzyk płaczących”*.

Wyciągnięcie wniosków praktycznych z treści przypowieści zostawił Izajasz swoim słuchaczom, najwyraźniej pragnąc, by sami uświadomili sobie, że naród czekający nieszczęścia podobne do losów winnicy, o której mówił. W świetle w. 7 oczywiście nietrudno było zrozumieć, że Izrael zostanie wydany na pastwę swoich nieprzyjaciół, podobnie jak winnica z przypowieści miała zarosnąć cierniem i chwastami oraz zostać podeptana przez ludzi i zwierzęta.

3. Gatunek literacki

Treść w. 7 dowodzi, że *„Pieśń o winnicy”* należy do gatunku literackiego *przypowieści*, czyli opowiadań, w których obraz wzięty z życia lub zmyślony służy do przekazania jakiegoś pouczenia. Rzeczą istotną w przypowieści jest bowiem zasadnicza myśl, jaka wyłania się z obrazu. Tym różni się ona od *alegorii*, w której każdy szczegół obrazu może odpowiadać rzeczywistości opisanej językiem przenośnym.

Należy jednak zaznaczyć, że niektórzy egzegeci licznym szczegółom *„Pieśni o winnicy”* nadają znaczenie alegoryczne. Urodzajne zbocze góry, na którym winnica została zasadzona, jest ich zdaniem symbolem Palestyny, którą Jahwe dał Izraelowi. Gałązki winnego krzewu uważają za symbole poszczególnych członków tego narodu. W obrazie przekopania winnicy i usunięcia z niej kamieni dopatrują się aluzji do usunięcia z Palestyny ludności, która w niej mieszkała przed Izraelitami. Wieżę wzniesioną na środku winnicy rozumieją jako symbol dynastii Dawida.

Chociaż – jak się zdaje – nie można wykluczyć, że Izajasz przywiązywał znaczenie alegoryczne do tych i innych szczegółów pieśni, pewne jest tylko to, że w obrazie nieurodzajnej winnicy chciał on przedstawić naród izraelski, który – nie pamiętając dobrodziejstw, jakich doznał od Boga – sprzeniewierzył się zawartemu z Nim przymierzu, a tym samym zasłużył na karę.

Należy podkreślić, że treść *„Pieśni o winnicy”* w sposób uderzający przypomina *prorockie mowy oskarżycielskie* (Iz 1, 2-20; 42, 18-25; 48, 12-19; 57, 3-12; 58, 1-14; 66, 1-4; Mi 6, 1-8; Jr 2, 4-13.29; 6, 16-21; Ml 1, 6-2, 9). Utwory te, wzorowane na mowach wygłoszanych podczas rozpraw sądowych, odznaczają się własną strukturą, której części składowe także w niej są widoczne: 1. przypomnienie związków między oskarżycielem a oskarżonym; 2. oświadczenie oskarżyciela, że dopełnił zobowiązań wobec oskarżonego; 3. oświadczenie oskarżyciela, że oskarżony nie dopełnił zobowiązań wobec niego; 4. skierowane do wspólnoty sądzącej wezwanie, by podjęła się roli rozjemcy w sporze.

4. Realizacja

Czytelnik nie znający dziejów Izraela po zapoznaniu się z powyższymi uwagami zapewne postawi sobie pytanie, czy spełniły się groźby, jakie w *„Pieśni o winnicy”* Izajasz prorok skierował przeciw swojemu narodowi. Dlatego wypada tutaj przynajmniej krótko wskazać na wydarzenia historyczne, które dowiodły, że prorok miał całkowitą słuszność. Zgodnie z jego zapowiedzią na naród izraelski spadły ciężkie doświadczenia. Pierwszym z nich była wojna syro-efraimska (2 Krl 16, 5-9; Iz 7-8), którą przeciw królowi judzkiemu Achazowi (736-716), następcy wspomnianego wyżej Jotama, rozpe-

tali Resin, król Damaszku, i Pekach (737-732), król Izraela. Położyła ona kres bezpieczeństwu i pokojowi państwa judzkiego, którym cieszyło się ono jeszcze w czasie, gdy Izajasz wygłosił „Pieśń o winnicy” (por. w. 5). Resin zajął wówczas Elat i przyłączył go do Edomu (2 Krl 16, 5 n). Filistyni zabrali Achazowi sześć miast w Szefeli (2 Krn 28, 18), podczas gdy wojska Izraela z wojskami Damaszku zajęły Judę i przygotowywały się do uderzenia na Jerozolimę. Rozpaczliwe nastroje, jakie wówczas zapanowały w niewielkim państwie judzkim, doskonale przedstawia redaktor Księgi Izajasza, pisząc, że na wieść o zbliżaniu się do stolicy wojsk nieprzyjacielskich „*serce króla i serce jego ludu zadrżało tak, jak drzewa w lesie drżą od wichru*” (Iz 7, 2). W r. 722 Asyryjczycy zdobyli Samarię i włączyli do swojego imperium ziemie państwa izraelskiego, a jego mieszkańców uprowadzili do Mezopotamii (2 Krl 17, 5 n; 18, 9 nn). Państwo judzkie uniknęło wówczas podobnej klęski, ale już w r. 701 przeżyło groźny dla jego istnienia najazd króla Asyrii Sennacheryba i oblężenie Jerozolimy, które o mało nie zakończyło się jej upadkiem (2 Krl 18, 17-19, 37). W r. 597 Nabuchodonozor, król babiloński, oblegał Jerozolimę, zagarnął skarby świątyni i pałacu królewskiego, uprowadził do Babilonii króla Jojakina i wszystkich jej znaczniejszych obywateli. W r. 587, po ponownym oblężeniu, zdobył on Jerozolimę, zniszczył ją razem ze świątynią, zagarnął z niej wszystkie kosztowności i uprowadził do Babilonii resztę ludności państwa judzkiego, które tym samym przestało istnieć (2 Krl 24, 10-25, 21), dokładnie tak jak miała przestać istnieć winnica z Izajaszowej przepowiedzi.

Na zakończenie wypadu nadmienić, że metafora przedstawiająca Izraela pod obrazem winnicy, która po raz pierwszy potwierdzona jest w nauczaniu Ozeasza (10, 1) i tak wspaniale została rozbudowana w „Pieśni o winnicy”, występuje także w późniejszych pismach biblijnych. Znajdujemy ją w wypowiedziach proroków Jeremiasza (2, 21; 5, 10; 6, 9; 12, 10) i Ezechiela (15, 1-8; 17, 3-10; 19, 10-14), w różnych poematach (Pwt 32, 32 n; Ps 80, 9-19; Syr 24, 17) i w apokaliptycznym tekście Iz 24, 2-5. Nawiązał do niej sam Chrystus w swej krytyce postawy religijnej współczesnych sobie Izraelitów (Mt 21, 33-46; Mk 12, 1-12; Łk 20, 9-19) i w wypowiedzi, w której oświadczył, że On sam jest prawdziwym szczepem winnym, a Jego uczniowie latoroślami (J 15, 1-17)¹.

1. Z literatury:

H. JUNKER: *Die literarische Art von Is 5, 1-7*. Biblica 40: 1959 s. 264 n. T. BALLARINI – G. BRESAN: *La vigna di Yahve: Is. 5, 1-7*. W: *Introduzione alla Bibbia*. Red. T. Ballarini. T. 2/2. Torino 1971 s. 92-95; A. STRUS: *Funkcja obrazu w przekazie biblijnym winnicy w Iz 5, 1-7 i w Ewangelii*. *Studia Theologica Varsaviensia* 15: 1977 nr 2 s. 25-54; E. TESTA: *Il profetismo e i profeti*. W: *Il messaggio della salvezza*. Wyd. 4. T. 4. Red. F. Festorazzi. Torino 1977 s. 430-433; O. KAISER: *Das Buch des Propheten Jesaja. Kapitel 1-12*. Wyd. 5. Göttingen 1981 s. 96-100; N. J. TROMP: *Un démasquage graduel. Lecture immanente d'Is 5, 1-7*. W: *The Book of Isaiah – Le livre d'Isaïe. Les oracles et leurs relectures. Unité et complexité de l'ouvrage*. Red. J. Vermeulen. Leuven 1989 s. 197-202; P. BOVATI: *La langage juridique du prophète Isaïe*. W: *The Book of Isaiah*, s. 191-195.